

## KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 24 Sierpnia r. s. 1831 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

W i l n o.

Zawezora, w Sobotę, dnia 22 t. m., rocznica S. Koronacyi NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA JEROMOSCI, obchodzoną tu była, przez uroczyste nabożeństwo i śpiewanie hymnu *Ciebie Boga chwalemy*, w Cerkwi S. Ducha, w obecności J. W. W. Woiennego Gubernatora, Senatora Nowosilcowa, Gubernatora Cywilnego, Jeneratów, Urzędników Gubernialnych i innych wojskowych i cywilnych, tudzież nader liczne zgromadzenia różnego stanu obywateli i mieszkańców. Nastąpiło całodziennie bicia we dzwony. We wszystkich innych Świątyniach Pańskich tuższego miasta również odprawiały się dziękczynne modły i śpiewane było *Te Deum*. Wieczorem miasto całe było oświecone.

Po długo trwających przykrych zmianach powietrza, naysiękniejszą cały dzień pogoda, stała się w umysłach wiernych rzeczywistym darem Nieba, błogosławiącego prawdziwej radości serc, przejętych głęboką wdzięcznością dla świętej w dniu tym obchodzonej pamiątki. Piękny wieczór wyprowadził mieszkańców do ogrodów i na różne miejsca, gdzie uroczystość naygodniej zdawała się być przez wspólne zgromadzenie święconą. Na placu przed Ratuszem, wspaniale oświeconym i po wszystkich oświeconych ulicach, tłumy niepoliczonych wszelkiego stanu ludzi dopożna się bawiły oglądaniem i rozważaniem tego, co wzniosłą miłość i wdzięczność, ku czci Dawcy ich szczęścia. Przygrywające muzyki wojskowe na hauptwachu i w końcu placu, większej jeszcze dodawały przyjemności.

Sankt-Petersburg dnia 11 sierpnia.

z Bożej Łaski

MY NIKOŁAY PIERWSZY,

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYI,

i t. d. i t. d. i t. d.

Poświęciwszy wszystkie działania i myśli NASZE pieczołowitości około dobra, od Boga poruczonego i ukochanego NAM narodu, ze ścisłym sercem patrzyliśmy na szerzenie się epidemicznej choroby cholery w granicach PAŃSTWA NASZEGO. Z pokorą poddając się niedocieczonemu wyrokowi NAYWYŻSZEGO, nie zaniebdaliśmy użyć wszystkich, w możności będących usiłowań dla dania pomocy cierpiącym i dla ochronienia od zarazy tych miejsc, do których ona jeszcze nie przenikła. W zeszłym roku, na pierwszą wiadomość, że grassująca za Kaukazem Cholera przeszła tę zaporę i przybliżyła się stopniami do wewnętrznych Gubernij, Rząd znalazł się w konieczności zalecić ścisłe policyjne i medyczne środki: ale w samym początku, przywiedzenie ich do wykonania napotykało w niektórych miejscach niejakie trudności ze strony prostego ludu. Zamiast tego, żeby z Chrześcijańską pokorą znosić to ciężkie doświadczenie, od Boga zesłane, i ochoczo poddać się środkom, dla powszechnego ocalenia przedsiębranym, ludzie lekkomyślni po wielu miejscach starali się działać przeciwko tym środkom, iedyń dla tego, że one nie mogły pogodzić się ze zwyczajnym ich sposobem życia i wygodami ich przemysłu. Ale czynną i ścisłą baczością trudności te zostały uprzątnione: czynne lekarskie środki ostatecznie moc choroby w Moskwie i w tych Guberniach, gdzie się ona już okazała; a pilne przestrzeganie kwarantannowych prawideł zachowało od niej mnogie miasta i samą Stolicę, od której zaraza i wtedy była w bliskiej odległości. Przytóm z wdzięcznością przypominamy czyn odzna-

cający się, okazany przez wszystkie stany pierwszej Stolicy Moskwy. Patając zawsze gorliwością ku dobru i sławie Ojczyzny, i wśród dotykańce ich klęski, okazały one wszelkiej chwały i naśladowania godny przykład, Chrześcijańskiej pokory, iednomyślny gorliwości i bezwarunkowej uległości wszystkim środkom, od Rządu przepisany.

Z nastaniem tegorocznej wiosny, okazanie się Cholery, naprzód w Rydze, a potem w Rybińsku, środku wodnych komunikacyi Stolicy z wewnętrznymi Gubernijami, na nowo wskazało konieczną potrzebę ustanowić kwarantanny dla bezpieczeństwa St-Petersburga; lecz tymczasem choroba, szybko się rozszerzyła po drodze wodnego spławu, około połowy Czerwca dosięgła Stolicy. Niezwłocznie wszystkie potrzebne środki, ieszcze w zeszłym roku przygotowane, zostały przedsięwzięte. Ale prosty lud, wątpiąc o konieczności ich potrzeby i użyteczności, a podlegany przez ludzi złej woli, targnął się gwałtem oprzeć się rozporządzeniom Zwierzchności: w bezrozumnej złości rzucił się na dozieraających porządku i na lekarzy, którzy poświęcali życie dla ulgi cierpiącej ludzkości, a przyszedł do przytomności wtedy dopiero, kiedy osobistą obecnością NASZĄ przekonał się o słusznym gniewie, z jakim dowiedzieliśmy się o jego zachwaleństwie; kiedy się przekonał, że naruszyciele powszechny spokoyności i dobrego porządku nie ujdą zastużonego ukarania.

Wnet potem rozleciały się niedorzeczne pogłoski o mniemanych przyczynach widzialnej w ludziach śmiertelności. Pomimo obwieszczeń od Rządu wydanych dla powszechnego uspokojenia, lekkowierni powątpiewali o bytności zaraźliwej choroby, dotąd w Rossyi nieznaney, ale znanej w wielu krajach Wschodu a która okropnymi spustoszeniami byt swój ogłaszowała, i przypisywali nieszczęście swoje truciznie. Te rozgłosy nie miały w Stolicy ważnych następstw; ale rozchodząc się po niektórych Guberniach, osobliwie na drodze z St-Petersburga do Moskwy, dały powód do zamieszek i nieporządków. Złoczyństwa, obce dobru i prawowiernemu ludowi Ruskemu, popełnione zostały w mieście *Starey Rusie* i w okęgach Wojskowego Osiedlenia Korpusu Grenadyerskiego, gdzie wieśniacy, rozjątrzeni pogłoskami o zatrutowaniu, rzucili podeyrzenia swoje na lekarzy i na własnych Naczelników, i zapomnieli na zalecane od Kościoła Świętego postuśnienie władzom wyższym. Teraz przywrócony już tam wszędzie należyty porządek: winni oddawani są w ręce Rządu przez samychże obłąkanych, a główniejsi z nich ulegną przykładnemu prawnemu ukaraniu.

Przekonani iesteśmy, że wszyscy NASI wierni poddani z równymże oburzeniem dowiedzą się o zbrodniczych zamachach ludzi, którzy się targnęli działać przeciwko Ojcowi Naszemu pieczołowitości stęranom. Jakże boleśnie będzie sercu każdego prawdziwie Ruskiego, kiedy, nakłoniwszy słuchu swego kłamliwym i niedorzecznym poszeptem, nyrzy potym siebie sprawcą lub spółnikiem zamieszek, których pragną wrogi Rossyi; kiedy się przekona, że niepoymowaniem albo lekkomyślnością swoją przeszkadzał skutkom rozporządzeń, za iedyny cel mających, ocalenie powszechne, i mnogimi przykładami już usprawiedliwionych. W tych miejscach, gdzie mieszkańcy z powolnością wiernym poddanym przyzwolili, postuszni byli wszystkim rozkazom Rządu, nasienie zarazy zniszczone zostało w czasie nieprzedłużonym: i w samej Stolicy, po przywróceniu porządku, teraz cho-



roba widocznie ustała. Oby tak i wszędzie było! Oby się nikt nie ośmielił, pod pozorem powątpiewania o bytność choroby, powstawać przeciw władz, prawem ustanowionych! Na miejscowe Zwierzchności i na Właścicieli Ziemskich, wkładamy szczególnie pieczę o tćm, ażeby przepisy wyższego Rządu, były wszędzie niezmiennie i za ścisłością wypełniane; ażeby nikt nie pozwalał sobie najmniejszej samowolności; i żeby nieulegli swojej Zwierzchności lub też panu, a także roznosiciele fałszywych, o zatrutowaniu, pogłosek, poddawani byli całej surowości praw. Lecz każdy syn Kościoła, każdy syn Ojczyzny, niech przyymie bez szemrania zło, które Nas dotknęło, za skutek gniewu Bożego, i niech przyczynia się do jego odwrócenia, zanosząc gorące modły do miłosierdzia Najwyższego, i używając środków, które dany od niego rozum wskazuje.

Dnia w Cerskim Siele, dnia szóstego Sierpnia, roku od Narodzenia Chrystusowego, tysiąc osiemset trzydziestego pierwszego, a Panowania Naszego szóstego.

Na autentyku podpisano własną Jego Cesarskiej Mości ręką tak:

WIKOLAY.

#### WIADOMOŚCI OD WEYSKA DZIAŁAJĄCEGO.

Sankt-Petersburg dnia 12 sierpnia.

Podług wiadomości, dotąd udzielonych, wiadome są już poruszenia, wykonane przez główne siły Armii Działającej naszej do dnia 30go przeszłego lipca, równie jak i to, że buntownicy dla przeszkodzenia prostemu postępowi wojsk naszych na Błonie, zajęli dosyć mocną pozycją pod Bolimowem.

Teraz Wódz Naczelny Armii Działającej, donosi Jego Cesarskiej Mości, pod dniem 3 sierpnia, że i ta pozycja przez buntowników opuszczona, skutkiem zmiany dotąd naczelnie armiją ich dowodzącego Skrzyneckiego. — Zmiana ta zasła dnia 1 sierpnia, a dokazana przez nayszykniejszych rewolucjonistów warszawskich, którzy starają się zbyt trudny stan spraw swoich przypisać w obliczu narodu nieczynności Skrzyneckiego. Na miejscu jego mianowany Naczelnie Dowodzącym Dębiński, który tyłkoco przybył do Warszawy, z nikczemną bandą buntowników, z granic naszych wypędzonych.

O samym Skrzyneckim nie było jeszcze dokładnych wiadomości. Podług powiadania iednych, zupełnie się on psunął ze służby, a podług drugich wziął dowództwo Korpusu. W nocy tegoż dnia cała Armia buntowników opuściła pozycją swoją pod Bolimowem, i zaczęła cofać się na Błonie, iak się zdaje ku Warszawie. Wnet zatem lekka jazda nasza zajęła miasteczko Sochaczew; Awangardzie pod dowództwem Hrabiego Witta, niezwłocznie zalecono iść w ślad za buntownikami w kierunku Szymanowa, dokąd wyruszyła już i cała Armia. — Awangardzie 1go Korpusu, która była na lewej stronie Bzury, i oddziałowi Hrabiego Nostitza, uważającemu kraj około Iłowa i Gombina, rozkazano iść przez Sochaczew i Topolow.

Tym czasem umocnienie miasta Łowicza doprowadzone do stanu obronnego i zabezpieczone dostatecznym garnizonem, pod dowództwem Jenerała-Majora Pritwitza; Jenerał-Major Gerstenzweig, postany osobnym oddziałem w prawo, dla otworzenia komunikacji z Jenerał-Adjutantem Rüdigerem.

Wiadomości, od szczególnych oddziałów Armii otrzymane, są następujące: Awangarda 6go Korpusu pieszego, znajduje się, iak wiadomo, już blisko Pragi. D. 28 lipca dla połączenia się z nią Dowódzca tego Korpusu Jenerał-Adjutant Baron Rosen wyruszył ze swoim Korpusem. Oddział Jenerała Kawaleryi Barona Kreütza, idący dla połączenia się z Armią Działającą z gubernij Wileńskiej i Grodzieńskiej, zbliżył się już do przeprawy, i eszelony jego, 5, 7 i 9go tego miesiąca powinny być znajdować się na lewym brzegu Wisły. (R. I.)

#### AUSTRIA.

Wiedeń dnia 5 sierpnia.

Otrzymałmy wiadomość, iż Jenerał Stutterheim umarł we Lwowie.

— Cesarz nie pojedzie tej jesieni do majątków

swoich familiynych, leżących w wyższej Austrii; będzie bawił w Baden dopóki czas pozwoli. JO. Xiążę kanclerz stanu przybył już tam na mieszkanie; sądzą zaś, że nie za długo przybędzie tam i ciało dyplomatyczne. (J.d.S.P.)

— Dnia 6 —

Cesarz mianował Jenerała hrabiego Hardegg, dowodzącego w Ziemi Siedmiogrodzkiej na tenże urząd do Galicyi, na miejsce zmarłego Jenerała Stutterheim; Jenerał hrabia Rothkirch zastąpi hrabiego Hardegg w Ziemi Siedmiogrodzkiej. (J.d.S.P.)

#### FRANCYA.

Paryż dnia 8 sierpnia.

Panu Etienne poruczone ułożenie adresu.

— Na posiedzeniu izby deputowanych dnia 5, zostali wybrani sekretarzami izby PP. Cunin, Gridaine, Ganneron, Boissy d'Anglas i Felix Réal; podskarbiemi PP. Delaborde i Dumeylet. Prezydent starszy wiekiem, hrabia Duchâtel, oznajmił na tćm posiedzeniu, że izba jest już zupełnie ustanowioną, i ustąpił krzesło P. Girod de l'Ain, prezydentowi wybranemu przez izbę.

— Gazeta Lizbońska ogłasza warunki przyjęte przez rząd portugalski; zgadza się on na uwolnienie P. Bonhomme i na wynagrodzenie go 20,000 franków; na uwolnienie P. Sauvinet i na wynagrodzenie wielu poddanych francuzkich; na złożenie z urzędu Jenerałego intendenta policyi i sędziów, którzy dali wyrok przeciwko P. Bonhomme, i na skasowanie wszystkich wyroków, danych w przeciągu ostatnich dwóch lat na Francuzów za występki polityczne; na zapłacenie 800,000 franków, rządowi francuzkiemu wynagrodzenia, za koszt wyprawy, i na zapłacenie wynagrodzenia, które poźniej zostanie ułożone, handlowi francuzkiemu. Wice-hrabia Santarem donosił ministrowi morskiemu i iuncie handlowej, że okręty wojenne, Orestes i Urania, zabrane przez eskadrę francuską, oraz wszystkie okręty portugalskie kupieckie, zabrane i odwiezione do Francyi zostaną powrócone. Traktat już się zaczął wykonywać, i część summy, którą rząd portugalski ma zapłacić, znajduje się już na eskadrze francuzkiej, której oficerowie przechadzają się wolno po ulicach Lizbony. Jednakże dniem i nocą pracują w arsenatach i uzbraiają pałac Queluzki. (J.d.S.P.)

#### ANGLIA.

Londyn d. 31 lipca.

Z pałpietchem czynią przygotowania do wzniesienia pomnika Pittowi na placu S. Jerzego.

— Znajduie się w Londynie i w jego okolicach 1500 osób prywatnych, których razem wzięte majątki wystarcząłyby na zupełne zaspokojenie długu publicznego angielskiego (przeszło 800 milionów szterlingów).

— Gazety angielskie donoszą, że w niektórych prowincjach Szkocyi, trzecia część ludności należała do towarzystwa umiarkowania, w innych zaś czwarta lub piąta. W Dunkels, dwaj szynkarze, powodowani sumnieniem, zaprzestali prowadzić handel gorzalczany.

— W nocy dnia 21 ostatniego maja, prawie całe miasto Demerara oplotęło pożarem. Przypinają ten niebezpieczliwy przypadek ludziom, że zamiary mającym. (J.d.S.P.)

Londyn dnia 5 sierpnia.

Papiery publiczne. Konsolidy 80½. — Rosyjskie 90½. — Hiszpańskie 13½. — Brezyliańskie 50. — Kolumbiańskie 14. — Meksykańskie 36½. — Greckie 21.

— Król Jmć i Królowa Jeymość udali się uroczystie dnia 2 do izby parów, gdzie Król zatwierdził rozmaite bile przyjęte przez izbę, a między innemi bil, wyznaczający dożywocie Najjaśniejszej Jego Małżonce. Królowa mu towarzyszyła w tym razie; etykieta bowiem wymaga, ażeby podziękowała izbie niższej za summy dla niej wyznaczone.

— Tegoż dnia, zakomunikowano obu izbom, poselstwo krolewskie, donoszące, że Król żąda powiększenia summy, wyznaczonej dla Xiężny Kent i dla Xiężniczki Wiktoryi, z przyczyny teraźniejszych okoliczności.

— Dnia 1 t. m., odbyło się otwarcie nowego me-



stu na *Tamizie*. Uroczystość ta stawiała nader świetny widok, iakiego od lat wielu niewidziano na *Tamizie*. Od drogi prowadzącej z pałacu *Sommerset*, gdzie Król i Królowa wstępi na statek, do nowego mostu, statki rozmaitej wielkości tworzyły na rzece podwójną linię, przez którą iechał orszak królewski. Około 3ciej popołudniu Królestwo Ichmość przybyli do pałacu *Sommerset*, gdzie przyjęci zostali wystrzałami działowymi i okrzykami niezmiernego tłumu ludu, który im towarzyszył przez całą drogę z pałacu do mostu. Na moście przygotowany był namiot ozdobiony banderami wszystkich narodów dla Króla i Królowej f. milii, dla władz i znakomitszych osób. Królestwo Ichmość przeszli przez most, rzucając między widzów wybite za ten cel medale, a potem iedli śniadanie w namiocie; gdy lord-majord wniósł toast za zdrowie Króla, całe zgromadzenie powstało i zaczęło śpiewać *God save the King*; po spełnieniu toastu za zdrowie Królowej, Król spełnił za pomyślność handlu miasta *Londynu*, a potem za zdrowie lorda majora i jego żony. Król odjechał o godzinie szóstey, i przeprowadzany był do pałacu *Sommerset* z oznakami takiego przywiązania, iak wprzód.

— *Donna Marya*, w towarzystwie *Don Pedra*, ze swoją żoną przybyła dnia 1 wieczorem do *Portsmouth*. Z rozkazu rządu, było ona przyjmowaną z honorami, należącemi się władzy Królewskiej.

— Lord Namiestnik Irlandyi kazał usunąć z milicyi wszystkich tych, którzy należeli do processyi oranżystów w dniu 12 lipca.

— Donoszą o śmierci lorda *Norbury*, dawniejszego naczelnego sędziego w Irlandyi; miał on lat 86 wieku.

— Dom handlowy *Manninga i Anderdona*, który utrzymywał bardzo rozległe stosunki z Indjami Zachodniemi, zawiesił swoje wypłaty, co sprawiło nieiakaś trwogę w naszym mieście.

— Jenerał *Santander*, dawniejszy wice-prezydent Kolumbijski, anayduie się teraz w *Edyburgu*.

— W *Dudley* i w okolicach zamknięto około 50 pieców, z przyczyny niskiej ceny, do której żelazo spadło. Zawieszenie roboty w tych piecach, przyprowadzi 1200 robotników o nędzę.

— Wiadomo, iż w hrabstwie *Stafferds* znayduje się powiat, w którym wszyscy zajmują się robotami garncarskiemi, i który nawet nosi nazwisko tej gatunki fabryk. Wartość płodów wyrobionych w ostatnim roku wynosi na 1,300,000 f. s. wartość zaś użytych do tego surowych materiałów kosztowała 155,000 f. sz.

— Dom ieden handlowy w *Bristolu* otrzymał od swoich korespondentów wiadomość, że urodzaje we Włoszech powszechnie chybiły. Wice Król Sardynski zatem oświadczył, iż od dnia 14 przyszłego października, przywóz wszelkiego rodzaju zboża do tego portu będzie wolny. Wiele okrętów, które przybyły ze zbożem do *Bristolu*, zostały wysłane z tej przyczyny do Włoch.

— Otrzymaliśmy gazety z *Nowego-Yorku* do dnia 5 lipca; zawierają one wiadomość interesującą tylko z Kolumbii; nowy wice-prezydent *Cai-cedo* przywrócił spokojność, ienerał zaś *Flores* oświadczył, iż zgadza się na nowy rząd. *Venezuela* wysłała komisarzów do *Bogoty* dla przyłączenia tego departamentu do związku Kolumbijskiego.

— Sławny *J. Monroe*, ieden z dawniejszych prezydentów Stanów Zjednoczonych Ameryki północney, umarł dnia 4 lipca, w pięćdziesiąt piątą rocznicę niepodległości swej oyczyzny. Miał on 72 lat wieku, i po złożeniu prezydencji, sprawował aż do śmierci urząd sędziego pokoju. Gazety Amerykańskie czynią uwagę, że trzej ze czterech prezydentów, zmarłych od ustanowienia rzeczypospolitej, zakończyli życie iednego dnia. (*J.d.S.P.*)

#### SPRAWY NIDERLANDZKIE.

*Haga dnia 8 sierpnia.*

Na posiedzeniu drugiej izby stanów ieneralnych dnia 5, minister spraw zagranicznych, złożył w imieniu Króla, następujące dokumenty: 1) list konferencyi Londyńskiej, w której oświad-

cza ona swój żal, z powodu nieprzyjęcia przez Króla 18 artykułów, i prosi go o danie pełnomocnikom swoim instrukcyi do nowych negocyacyi, względem traktatu oddzielenia stanowczego, z którego spodziewa się ona wypadków zaspakajających, dla utrzymania pokoju; 2) odpowiedź ministra, z rozkazu Króla, że instrukcyje zostały już dane, lecz że *J. K. Mośc*, popierać będzie negocyacye mocą oręża, ponieważ od dnia 1 czerwca widzi się być uwolnionym od wszelkiego pod tym względem zobowiązania; 3) list przestany ministrom Królewskim przy dworach pięciu wielkich mocarstw, z załączeniem odpowiedzi królewskiej, posłaney konferencyi Londyńskiej, przez barona *van Zuylen*. Król uważa rozterki swoje z Belgią, iako sprawę, która nigdy nie powinna wciągnąć do wojny powszechney; nie żąda on żadnego zwycięstwa, lecz iedynie uczciwego pokoju, i w tym względzie polega na pomocy mocarstw. Komunikacye te przyjęto z najwyższą pochwałą, i izba wyznaczyła komisyą, dla ułożenia adresu do Króla.

— Dodatek do gazety *Staats-Courant* z dnia 5, zawiera raport Xięcia *Oranii* do Króla, datowany dnia 3 sierpnia z głównej kwatery w *Turnhout*, w którym donosi, iż brygada 2giej dywizyi, weszła do tego miasta, pokonawszy wojsko *Niellona*, które cofnęło się na drogę prowadzącą do *Lier*. Druga brygada 2giej dywizyi, wyruszyła na drogę prowadzącą do *Antwerpii*, a iazda z odwodową artylleryą, zajęła wzgórze leżące za wsią *Vorselaer*.

— Wojska nasze opanowały dnia 3, fortecę *S. Maryi* w *Antwerpii*. Dnia 4, flota puściła kilka bomb do twierdzy, z których dziewięć spłonęło. — Garnizon stojący w *Sas-le-Gand* wyszedł i opanował fortecę *Calloo*. Holendrowie zamierzali przekopać groble i zalać poldery między fortecą *Liefkenshoek* a fortecą *S. Maryi*. Groble między *Doel* i *Calloo*, zostały przekopane. — *Capitalen-Damm*, zajęty wojska holenderskie.

— Garnizon Maestrychtski został wzmocniony 10,000 iazdy i piechoty, które zostają pod rozkazami Xięcia *Sasko-Weymarskiego*. (*J.d.S.P.*)

#### *Bruxella dnia 4 sierpnia.*

Gazety Belgickie opisują drobne szczegóły o podróży nowego swego monarchy, który zwiedził *Lowanium*, *Mechlin*, *Hasselt* i *Leodyum*; w témto mieście otrzymał ostatnie wiadomości z *Antwerpii*, wyjechał zaś stamtąd dnia 2 do *Bruxelli*. Z *Bruxelli* wyjechał dziś znowu do wojska, w towarzystwie ministra spraw wewnętrznych i *P. Lebeau*, członka rady ministeryalney.

#### — Dnia 8 —

*P. K. Brouckere* został mianowany ministrem spraw wewnętrznych, na miejscu *P. Sauvage*.

— Jenerał *Belliard* i *P. Abercrombie* przybyli z *Bruxelli* do *Antwerpii* dnia 4, i natychmiast rozpoczęli korespondencyą z ienerałem *Chassé*. Jenerał *Failli* przybył także do *Antwerpii*, w godności naczelnika sztabu; ienerał *Hanc de Steenhuijze* został znowu ministrem wojny na iego miejscu.

— Gazety belgickie zawierają proklamacyą, wydaną dnia 4 w *Bruxelli* przez nowego Monarchę, w której wzywa naród do oręża, dla obrony oyczyzny i niepodległości narodowej.

— Minister spraw zagranicznych pisał, dnia 5 do ienerała *Chassé*, prosząc go o odłożenie rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich względem miasta *Antwerpii*, do czasu otrzymania odpowiedzi od konferencyi Londyńskiej, u której nowy Król prosił o opiekę dla tego miasta.

— Holendrowie rozpoczęli działania nieprzyjacielskie na wzgórzach przy *Stroobrugge*, w *Maldegheem* i w *Watervliet*. Miał oni na *Skaldzie* wielką liczbę statków. Utraciliśmy dwa działa w *Eckloo*; rozchodzi się też pogłoska, że iazda ienerała *Niellona* prawie zupełnie została porażoną. (*J.d.S.P.*)

#### S Z W A Y C A R Y A.

*Friburg dnia 16 lipca.*

Dzień 14 w Szwajcaryi pamiętnym będzie ze



smutnych wypadków. Wicher histeria gwałtowny połączony z nadzwyczajnie wielkim gradem, sprawił wieczorem dnia 14 lipca okropne spustoszenie w części doliny *Bulle* i *Charmey*. Ryk burzy, niebo w ogniu, nieustanny huk grzmotów, stawiły przerażający widok. W *Bulle*, w *Tour*, całe drzewa zostały połamane lub z korzeni wyrócone. W *Gruyeres* dachy zostały zerwane. W *Pasquier*, przypadki były daleko jeszcze większe; całe domy zostały powywracane. Nowe łazienki w *Montbary* okazują teraz, tylko górę zwaliak. Podobne nieszczęśliwe zdarzenia były w *Charmey* i przy jeziorze *Domene*. Po przeżyciu burzy trzody w górach poczęły okropnie ryczeć. Wsi *Ober* i *Niederbipp* w kantonie Bernskim, doznały podobnego nieszczęścia. Niebo całe było w ogniu, burza zaś tak była gwałtowna, że na ogromnej przestrzeni drzewa w lasach Oberbipskich zostały powywracane i najmocniejsze dęby z korzeniami powyrywane. W *Thoune* ogrody i pola smutny stawią widok. Gwałtowność burzy powywracała drzewa, w wielu nawet miejscach znaleziono pozabijane ptaki. Nakoniec burza przeniosła swe zniszczenia do górzystych gmin *Golderwylu* i *Heiligensdewendi*. (J.d.S.P.)

#### TURCJA.

*Konstantynopol dnia 11 lipca.*

Sułtan powrócił do tutejszej stolicy dnia 5 t. m. po 33 dniach niebytności. W przeciągu czterech dni przybył on z *Adryanopola* do *Silivrii*, zamtąd zaś w kilka godzin przybył na statku parowym do *St Stephano*, gdzie czekali nań wielcy dygnitarze, ministrowie, oraz deputacya ulemów, w celu powinszowania iemu powrotu; Sul-tan udał się wodą do swego pałacu w *Beszyktasz*. Patriarchowie Grecy, Ormianie, Katolicy i Rabini żydowscy czekali na brzegu, i odmawiali modlitwy w chwili jego przybliżania się. Sul-tan okazał swoje zadowolenie z takowego przyjęcia, posyłając znakomite dary do rozmaitych kościołów. W kilka dni po jego przybyciu, Sul-tan złożył z urzędu Nasyra *Galatskiego*, który dawniej był u niego w wielkich łaskach; domyślają się, że przyczyną tego usunięcia jest niedbałość jego w użyciu środków przeciwko szerzeniu się zarazy. Dotąd jeszcze zaraza nie dostała się do kwartalu *Franków*; lecz wiele osób w kwartale *Galatskim* umarło z cholery; zdaje się że *Konstantynopol* nie uniknie tej epidemii, której bardziej się tam obawiają, a niżeli dżumy. (J.d.S.P.)

*Alexandrya d. 4 czerwca.*

Powiadają, że kapitan-basza spodziewany w naszym mieście wzmożni flotą swoją wyprawę egipską przeciwko baszy *Akryyskiemu*. *Ibrahim Basza* dowodzić będzie wojskiem egipskiem, towarzyszyć zaś mu będzie *Soliman Bey* (renegat *Selves*). Spuszczono nie dawno drugi okręt liniowy, i wznieziono ryszowanie na spuszczenie innego trzypokładowego okrętu o 136 działach. Wicekról wyjechał z *Kairu*, ogląda on teraz fortyfikacye nadbrzeżne, a potem powróci, jak zwyczajnie, przepędzać lato w *Alexandryi*. (J.d.S.P.)

#### W Z O C H R A

*Turyn dnia 20 lipca.*

Minister wojny tknięty apoplexyą, umarł; na jego miejsce mianowany został nasz minister pełnomocny w *Londynie*, hrabia *Saint-Martin d'Aglié*, który został odwołany. Mówią ciągle o zmianie ministra spraw wewnętrznych, po którym nastąpi hrabia *Gaccia*.—Listy pisane ze Włoch donoszą nam, że chorobą grassnącą w *Fiume*, nie jest cholera, lecz tylko kolki zapalne, które znacznie rozszerzone, przyprowadzą dosyć często o śmierć. (J.d.S.P.)

*Wenecya dnia 19 lipca.*

Mamy listy ze *Skutari*, dochodzące do dnia 5 t. m. Donoszą one, że basza *Skutaryyski* korzystał z nieczynności wielkiego Wezyra; i wysłał dnia 20 czerwca 500 ludzi, pod rozkazami jedne-

go ze swych krewnych przeciwko oddziałowi *Iza zeta-Mehemeta-Baszy*, któremu wielki Wezyr poruczył oblężenie *Skutari*. Dwa te korpusy spotkały się z sobą przy *Alessio*, i wojska *Mustafy-Baszy* odniosły zwycięstwo. Wiadomość ta ożywiła wszystkich w *Skutari*. *Mustafa-Basza* nakazał natychmiast nowy zaciąg, jednego z domów podniósł tym sposobem armią swoją do 15,000 i ruszył znówu dnia 1 t. m. przeciwko wielkiemu Wezyrowi. Nie wiadomo jeszcze w *Skutari* o skutku jego wyprawy, musi on zdecydować los *Mustafy Baszy*. Nikt jednakże nie spodziewa się, aby mógł wyjść zwycięzcą z tej walki. (J.d.S.P.)

#### SPRAWY GRECKIE.

Podług wiadomości z *Napoli di Romania* od końca czerwca, *Tzamis Karatasso*, szef 14go batalionu lekkiej piechoty, który się zbuntował na początku maja, zebrał blisko 2,000 ludzi, z którymi mocno nabawia niespokojnością prowincye *Rumelii*.—*P. Paleologos* zaprowadził od dnia 1 czerwca dyliżans między *Napoli di Romania* i *Argos*; pierwszy to raz jest dyliżans w Grecyi.—Mówią ciągle za rzecz pewną o zwołaniu nowego kongressu narodowego.—Flotyła rosyjska pod rozkazami admirała *Riccorda*, ma wkrótce opuścić Archipelag, i częściami powracać do Rosyi. Dawniejszy rezydent Rosyjski, hrabia *Panin*, wyjechał do *Napoli* na brygu *Achillesie*. (J.d.S.P.)

#### O g ł o s z e n i a.

1 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż wzięci w tutejszym Obwodzie za niepokazanie na piśmie świadectw ludzkie, uznani na mocy Imiennego N a y. w y ż-szego Ukazu 18 augusta 1828 roku za włóczęgów, i z rozporządzenia, Zwierzchności odesłani teraźniejszego 1831 roku do miasta *Nikolajewa*, dla oddania do 1szego wojskoweroboczego areztańskiego Batalionu, którzy się powiadali rodakami, a mianowicie: 1) *Efim Lisoy*, lat 23, nie żonaty, czytać ni pisać nie umie, Kijowskiej Gubernii, z włóścian obywatela *Komarnowskiego*, przymiotów następujących: wzrostu 2 arszyny, 7½ wierszków, włosów na głowie i brwiach ciemnorusych, oczu szarych, twarzy nieco ospowatey.— 2) *Juryy Jacenko* (inaczej *Qimiszczenko*), lat 26, Chersońskiej Gubernii, Odeskiego powiatu, wsi *Troickiej* z włóścian Jenerała *Kobie*, wzrostu 2 arsz. 6½ wiersz., włosów na głowie i brwiach rusych, wąsów światłorusych, twarzy czarniawey, nieco ospowatey, oczu szarych.— 3) *Tymofiej Sierkijew*, lat 44, Kałuskiej Gubernii, Mosalskiego powiatu, wsi *Żukowki*, z włóścian Xięcia *Właziemskiego*, wzrostu 2 arszyny, 4½ wierszków, włosów na głowie i brwiach rusych, wąsach i brodzie światłorusych, oczu karych; twarzy czystey, chuderlawy, na wierzchońney wardze z lewey strony od uderzenia szram.— 4) *Nikita Kiborski*, lat 20, z mieszczan miasta *Kamienica*, wzrostu 2 arsz. 4½ wiersz., włosów na głowie i brwiach rusych, nosa spłaszczonęgo, twarzy czystey.— 5) *Ihnat Riabceniuk*, lat 21, Ki-łowiekiej Gubernii, Lipowieckiego powiatu, wsi *Pliskowa*, z włóścian obywatela *Jakubowskiego*, wzrostu 2 arsz.; 4½ wiersz., włosów ciemnorusych, twarzy czystey, oczu karych.— 6) *Nikita Iwanow*, lat 39, Niżgorodzkiej Gubernii, powiatowego miasta *Liskowa*; z włóścian obywatela Xięcia *Hruzinina*, wzrostu 2 arsz. 5½ wiersz., włosów czarnych, oczu żółtakarych, twarzy podługowatey.— 7) *Wasili Iwanow*, lat 40, z włóścian teyże gubernii, powiatu, i obywatela, wzrostu 2 arsz., 5½ wiersz., włosów

DODATEK